

Wkrótce możemy mieć pełny lockdown

3 listopada 2020

Na podstawie informacji pojawiających się w różnych źródłach, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że wkrótce rząd ogłosi twardy lockdown. Najwcześniej jutro. A co się stanie 15 listopada? Przeanalizujmy te wiadomości i wyciągnijmy wnioski...

Informacja pierwsza – [Radio Zet podało 30 października](#), że według wycieku z KPRM pełny lockdown nastąpi w połowie listopada. „Lockdown na całego, czyli zakaz przemieszczania się z małymi wyjątkami oraz możliwość otwierania tylko sklepów spożywczych, drogerii, aptek i banków rząd uważa za nieunikniony. Wstępnie przyjęto, że zostanie on wprowadzony w połowie listopada” – informuje Radio Zet. Nieoficjalną informację uzyskała „Gazeta Wyborcza”, której dziennikarzom udało się porozmawiać z jednym ze współpracowników premiera Mateusza Morawieckiego. Źródło dodało, że „w pierwszym tygodniu listopada 2020 rządowi eksperci będą analizować skutki objęcia całej Polski strefą czerwoną”, a następnie rząd potrzebuje „około dziesięciu dni, by sprawdzić, jak na skalę zakażeń wpływają protesty po wyroku Trybunału Konstytucyjnego” (według dzisiejszych informacji, którą poznałem po napisaniu tego wpisu, lockdown częściowy lub pełny może zostać ogłoszony 4 listopada, patrz aktualizacja na samym dole – przypis WM).

Informacja druga – [polityk Konfederacji Jakub Kulesza](#) po wzięciu udziału w spotkaniu z premierem informuje, że „Premier powiedział, że przygotowani są na różne warianty od pełnego lockdownu – najbardziej prawdopodobnego, który będzie pełniejszy niż ten, który miał miejsce wiosną – do mniej pełnej, pośredniej wersji lockdownu, który – jak to określił premier – jest mało prawdopodobny – oświadczył rzecznik rządu, informując, że premier zamierza ogłosić decyzje w tej sprawie we środę”.

Informacja druga – rząd fałszuje statystyki zakażeń. Jak? Wcześniej podawano tylko liczbę wykonanych testów i liczbę zakażeń wykrytych testami państwowej służby zdrowia, później sumę liczby wykonanych testów państwowych i prywatnych, podając nadal tylko liczbę zakażeń według testów państwowych. Teraz zsumuje się również liczby zakażeń według testów państwowych i prywatnych, aby stworzyć fałszywe wrażenie, że skala zakażeń (nie mylić z zachorowaniami) gwałtownie wzrosła.
[0 oszustwie informuje Krzysztof Ator Woźniak.](#)

Informacja trzecia – [Krzysztof Ator Woźniak](#) analizując sytuację polityczną doszedł też do wniosku, że PiS celowo sprowokował wyjście ludzi na ulice, aby ogłosić pełny lockdown kraju i zakaz wychodzenia z domów, kierując gniew społeczny na protesty antyrządowe. PiS wprowadzając go powie mniej więcej tak: „Widzicie, wzrosła liczba zakażeń, tak jak ostrzegaliśmy, a teraz musimy wprowadzić lockdown. To nie nasza wina, ale protestującej, wulgarnej Lewicy”. Oprócz tego komentator zauważył, że podczas konferencji, na której Morawiecki ogłosił nagłe zamknięcie cmentarzy, [rujnując biznesy](#) straganiarzy, [reklamował szczepienia na covid](#). Widocznie szczepionki już są zamówione, choć nie zostały jeszcze zatwierdzone. Nie będą to zwykłe szczepionki, ale [eksperymentalne – genetyczne z kodem RNA](#), który może wejść do ludzkiego DNA lub wywołać w dłuższym czasie nieprzewidziane skutki (zazwyczaj szczepionki testuje się przez kilka lat, te są testowane w ekspresowym tempie).

Informacja czwarta – polski lekarz dr Włodzimierz Bodnar z Przychodni Optima NZOZ w Przemyślu opracował w marcu metodę leczenia nawet ciężkich przypadków covidu za pomocą chlorowodoru amantadyny. Gdy informacja przedarła się w październiku do mainstreamowych portali internetowych, [zakazano mu stosowania tej terapii i nakazano usunąć informację o metodologii leczenia ze strony jego przychodni](#), bo metoda nie jest zatwierdzona. Ministerstwo Zdrowia wiedziało o tej niej od marca, ale nic nie zrobiło, żeby ją zweryfikować, a teraz zakazano lekarzowi jej stosowania mimo

100 udokumentowanych przypadków wyleczeń! Widać, że rządowi nie zależy na wygaszeniu pandemii, ale nakręcaniu jej i kryzysu ekonomicznego. W ciągu dwóch i pół miesiąca rząd dodrukował 100 miliardów złotych, czym pogłębia inflację i kryzys gospodarczy. [Poinformował o tym ekonomista Marek Zuber w Radiu Wnet.](#)

Informacja piąta – portal [„Bełchatów – Nasze Miasto”](#) pisze, że Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie Joanna Bitner w piśmie do podległych jej sądów rejonowych pismo, w którym nakazała „przygotowanie w okresie od 30 października do 14 listopada 2020 wzmożonej obsady kadrowej w tych wydziałach, które rozpoznają wnioski o areszt tymczasowy”. „W związku z dużym prawdopodobieństwem konieczności rozpoznawania wniosków o zastosowanie środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania oraz spraw w postępowaniu przyspieszonym karnym i wykroczeniowym w ilości przekraczającej zwykłe możliwości sądu (...) zarządzam podjęcie przez prezesów sądów rejonowych działających w okręgu SO w Warszawie działań mających na celu zwiększenie możliwości rozpoznania przez sądy wzmożonego wpływu wniosków o zastosowanie środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania” – pisze w imieniu prezes Joanny Bitner wiceprezes Sądu Okręgowego Sławomir Machnio. Zazwyczaj w podobnych przypadkach nie podaje się precyzyjnej daty (14 listopada), lecz ogólnikową formułkę „aż do odwołania”. na co zwrócił uwagę Krzysztof Ator Woźniak. Portal cytuje również słowa Prokuratora Krajowego Bogdana Świączkowskiego, że „każde zachowanie osoby organizującej nielegalną demonstrację albo podżegającej lub nawołującej do udziału w niej winno być przede wszystkim oceniane w kontekście wyczerpania czynu zabronionego z art. 165 par. 1 pkt 1 kk w zakresie spowodowania niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób poprzez spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego”. Protesty Lewicy, choć spontaniczne, są według niego nielegalne, bo naruszają obostrzenia rozporządzenia rządowego. Grozi organizatorom wysokimi karami, bowiem artykuł ten mówi: „Kto sprowadza niebezpieczeństwo dla

życia lub zdrowia wielu osób albo dla mienia w wielkich rozmiarach, powodując zagrożenie epidemiologiczne lub szerzenie się choroby zakaźnej albo zarazy zwierzęcej lub roślinnej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

Informacja szósta – jest nią plan wprowadzania Nowego Porządku Świata podany szczegółowo w filmie z 2012 r. pt. „[Szach-mat dla ludzkości](#)” ([transkrypcję wideo i dodatkowe informacje znajdziesz TUTAJ](#)), według którego znajdujemy się w etapie pierwszym, w którym tworzony jest kryzys epidemiczny i gospodarczy, któremu towarzyszą zamieszki a na świecie wojny regionalne. Mateusz Morawiecki, a więc usta PiS-u, wygłaszając orędzie w Sejmie, zaczął je od słów informujących, że „na naszych oczach wykuwa się Nowy Porządek Świata, świata po koronawirusie”. Kliknij w obrazek, aby przejść do wpisu z filmem.

Znając ten plan widać, że PiS-owi chodzi o stworzenie kryzysu gospodarczego nałożonego na kryzys epidemiczny. Służba zdrowia ma upaść pod ciężarem niewydolności, a gospodarka upaść, by jak najwięcej przedsiębiorców i ludzi doprowadzić do zadłużenia. Gdy będą umęczeni i będą tonąć w długach, wtedy powitają Wielki Reset z radością, a bankierów z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, którzy umorzą im długi i dadzą dochód podstawowy w zamian za [oddanie im całej własności prywatnej](#) (będzie wypożyczana) potraktują jak bohaterskich wybawców. [Konferencja ws. Wielkiego Resetu](#) (który nie zostanie od razu wprowadzony, ale dopiero w trzecim etapie planu), zaplanowana jest na styczeń 2021 r. Rząd PiS-u najprawdopodobniej do tego czasu chce się wykazać skutecznością. [O Wielkim Resecie przeczytasz TUTAJ](#). Do tego dochodzi jeszcze [niepokojący przeciek od kanadyjskich polityków](#), który opisuje w jaki sposób władze chcą do dobrodziejstwa NWO przymuszać. Przeciek ten właśnie uwiarygodnił prof. Simon zapowiadając, że pandemia nie zniknie a [szczepienia na covid będą wykonywane co roku](#) (w przecieku

politycy informowali o obowiązkowych corocznych szczepieniach na covid).

Sumując te wszystkie informacje, widać jak na dłoni, że PiS oszukuje Polaków w sprawie nasilenia pandemii i z premedytacją sprowokował wyjście proaborcjonistów na ulice, aby od 15 listopada (dzień po zakończeniu mobilizacji sędziów w Warszawie) miał pretekst do wprowadzenia lockdownu. Będzie mu towarzyszyć kłamliwa propaganda (która już teraz wylewa się hektolitrami z TVP – patrz wideo niżej), że winni są protestujący na ulicach, a dowodem winy będą zafałszowane statystyki.

<https://www.youtube.com/watch?v=fEgFmwYyHdM>

Protesty przekroczyły oczekiwania Kaczyńskiego, nie spodziewał się takich tłumów, dlatego pełny lockdown przy okazji pomoże mu stłumić atmosferę linczu (w każdej chwili sytuacja może wyrwać się spod kontroli) i da pretekst do wykorzystania policji i wojska do pacyfikowania protestów. Protesty byłyby już spacyfikowane, gdyby część policjantów nie odmówiła (nawet z demonstrantami maszerowali). Pojawiają się plotki, że Kaczyński wezwał nacjonalistyczne organizacje do walki z lewakami, ponieważ policja odmówiła. Gdy zostanie wprowadzony pełny lockdown – policjanci będą musieli wykonywać niechciane rozkazy. Istnieje też prawdopodobieństwo, że PiS ostatecznie wprowadzi stan wyjątkowy, podczas którego policjanci przejdą pod rozkazy MON-u.

Powyższe wiadomości są moimi spekulacjami, ale jak widzicie, opartymi na uzasadnionych przesłankach, które układają się jak puzzle. Możliwe, że data lockdownu zostanie trochę przesunięta (do przodu lub do tyłu), ale mobilizowanie sędziów do 14 listopada wygląda mocno podejrzanie i najprawdopodobniej ogłoszą go od 15 listopada.

Zapowiedziano już „wezwania na szkolenia” w 2021 roku [dla rekordowej liczby 200 000 rezerwistów](#), w tym osób starszy i z

grupy ryzyka covidowego. [Ustawa zezwala na przymusowe podawanie środków farmakologicznych](#) z użyciem siły fizycznej (z pomocą policji i wojska) i kaftanów bezpieczeństwa. Lekarzy zwolniono z odpowiedzialności za skutki ich walki z covidem i podwyższono wynagrodzenia o 100%, aby nie mieli motywacji finansowej do wygaszenia pandemii. Powstają na stadionach obozy izolacyjne zwane szpitalami polowymi (stadionowe mury są jak płoty z zasiekami). To nie są zbiegi okoliczności, lecz starannie realizowany plan. Pytania – co zrobią protestujące tłumy? Czy policjanci odmówią wykonywania rozkazów rządu i przejdą na stronę protestujących? Czy lockdown i rozkazy pacyfikacji protestów wywołają rewolucję lub wojnę domową?

Informacja o planach NWO globalistów i rządu są naszą bronią! Rozpowszechniajcie je! Ludzie, którzy będą znać ich plany z wyprzedzeniem – nie pozwolą się oszukać.

Autorstwo: Maurycy Hawranek

Źródło: WolneMedia.net

Aktualizacja

Rząd traci nerwy i zapowiada, że lockdown może zostać ogłoszony wcześniej niż myślałem – 4 listopada. [polityk Konfederacji Jakub Kulesza](#) po wzięciu udziału w spotkaniu z premierem informuje, że „Premier powiedział, że przygotowani są na różne warianty od pełnego lockdownu – najbardziej prawdopodobnego, który będzie pełniejszy niż ten, który miał miejsce wiosną – do mniej pełnej, pośredniej wersji lockdownu, który – jak to określił premier – jest mało prawdopodobny – oświadczył rzecznik rządu, informując, że premier zamierza ogłosić decyzje w tej sprawie we środę”.